

Sygn. akt I NSW 4200/20

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Aleksander Stępkowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego I. B.

przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.

wyraża opinię, że zarzut protestu jest niezasadny.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. I. B. działająca jako wyborca, jednak również jako
mąż zaufania jednego z kandydatów, złożyła „protest wyborczy przeciwko
organizacji i uczciwości przeprowadzonych wyborów na Prezydenta
Rzeczypospolitej”. W proteście podniesiono zarzut różnej liczby kart do głosowania,
którą wskazano w protokole przekazania materiałów dla OKW nr (...) w B. w dniu
12 lipca 2020 r. (498 kart) oraz w protokole z przeliczenia kart do głosowania, który
tego samego dnia sporządzono i przedstawiono składającej protest o godzinie
21:03, po zakończeniu głosowania i w którym wskazano 508 kart do głosowania.
Taka sama liczba kart do głosowania znajduje się w protokole OKW

opublikowanym na stronie internetowej
[https://wybory.gov.pl/prezydent20200628/protocol_scans/\[...\]](https://wybory.gov.pl/prezydent20200628/protocol_scans/[...])

Składająca protest wskazała, że informację o otrzymaniu przez OKW 498 kart wyborczych otrzymała od Zastępcy Przewodniczącego OKW K. S. o godz. 10:40, który okazał jej w/w protokół przekazania materiałów OKW, którego wydruk zdjęcia dołączono do protestu. Informację tę potwierdzić mieli również członkowie OKW M. K. i J. M. Składająca protest zaznacza również, że między godz. 14 a 17, Przewodniczący OKW „L. B. kilkakrotnie podchodził do członków komisji, brał karty do głosowania i je liczył”, zaś zaprzestał tych czynności po interwencji składającej protest, jako męża zaufania.

Państwowa Komisja Wyborcza pismem z dnia 28 lipca 2020 r. przedstawiła stanowisko, w którym stwierdzono, że chociaż wnosząca protest wskazuje nieprawidłowości w procedurze dotyczącej ustalania wyników głosowania, to nie kwestionuje jednocześnie ustalonych wyników, ale wyraża swoją subiektywną ocenę, że mogło to prowadzić do nieprawidłowego ustalenia wyników głosowania i wyborów. Zarzuty te nie pozwalają na merytoryczne rozpoznanie protestów, gdyż nie spełniają wymogów formalnych.

Prokurator Generalny pismem z dnia 27 lipca 2020 r. wyraził pogląd, że wniesiony protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Protest przeciwko ważności wyborów prezydenckich ma podstawy konstytucyjne. Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady te określono w art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r., poz. 684, dalej: k.wyb.) oraz – w odniesieniu do wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – w przepisach szczególnych art. 321-323 k.wyb.

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w

rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

2. Wnosząca protest stwierdziła, że „ma poważne wątpliwości co do zachowania procedur przez członków obwodowej komisji nr [...]”, w szczególności co do „rzetelności i prawdziwości przekazywanych informacji”. Jej wątpliwości nawiązywały bezpośrednio do treści dwóch załączonych do protestu kopii dokumentów. Protokołu przekazania materiałów dla OKW nr [...] w B. w dniu 12 lipca 2020 r. oraz odręcznie sporządzonego „protokołu z przeliczenia kart do głosowania w wyborach Prezydenta w dniu 12 lipca 2020 r.” podpisanego przez członków OKW nr [...] w B., na którym widnieje odcisk pieczęci komisji. Należy w tym miejscu dodać, że wynikająca z tego protokołu liczba kart do głosowania, ustalona – co wyraźnie zaznaczono – w wyniku ich przeliczenia, pokrywa się z liczbą ujętą w oficjalnym protokole wyników głosowania w obwodzie w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonego w dniu 12 lipca 2020 r., zamieszczonego na odpowiednim formularzu na stronie Państwowej Komisji Wyborczej. W rubryce nr 1 tego protokołu, obejmującej liczbę otrzymanych przez obwodową komisję wyborczą kart do głosowania, ustaloną po ich przeliczeniu przed rozpoczęciem głosowania z uwzględnieniem ewentualnych kart otrzymanych z rezerwy, widnieje liczba 508.

Sąd Najwyższy dostrzega rozbieżność w liczbie kart do głosowania, ujętych – z jednej strony w protokole przekazania materiałów dla obwodowej komisji wyborczej oraz – z drugiej – w oficjalnym protokole wyników głosowania w obwodzie. Sama ta okoliczność nie daje jednak podstaw do tego, aby stwierdzić, że w tym wypadku faktycznie dopuszczono się czynu polegającego na przerobieniu lub podrobieniu protokołu lub innych dokumentów wyborczych w związku z wyborem Prezydenta RP, a więc przestępstwa przeciwko wyborom stypizowanego w art. 248 pkt 3 Kodeksu karnego. Należy zauważyć, że przedstawiony przez protestującą protokół

przekazania materiałów obwodowej komisji wyborczej stanowi jedynie wykaz różnych materiałów niezbędnych do przeprowadzenia głosowania, których odbiór pokwitował jeden z członków obwodowej komisji wyborczej. Jedynie na podstawie porównania podpisu widniejącego pod tym dokumentem z innym, złożonym na odrębnym protokole przeliczenia kart do głosowania, można stwierdzić, że należy – prawdopodobnie – do przewodniczącego komisji. Brak jest przy tym podstaw, aby wspomniany protokół przekazania materiałów utożsamiać z protokołem przygotowanym przez komisję i podpisanym przez wszystkich jej członków po przeliczeniu kart do głosowania. Samo przekazanie materiałów i ich pokwitowanie nie potwierdza, że w tym momencie komisja dokonała przeliczenia kart, a tym samym, że wskazana w protokole przekazania liczba 498 kart do głosowania nie została wpisana omyłkowo. Twierdzenia wnoszącej protest, w których nawiązuje do wypowiedzi członków komisji nie dają jednoznacznych podstaw do stwierdzenia, że faktycznie komisja dysponowała liczbą kart ujętą w protokole (498), skoro brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że w chwili ich przekazania komisji zostały przeliczone.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy uznał, że chociaż zarzut ujęty w proteście mieści się w jego granicach wynikających z art. 82 § 1 pkt 1 k.wyb., to jednocześnie wnosząca protest w dostateczny sposób nie wykazała, aby w opisanych przez nią okolicznościach postępowania obwodowej komisji wyborczej dopuszczono się czynu stypizowanego w art. 248 pkt 3 k.k. Należy w tym miejscu podkreślić, że zarzut popełnienia przestępstwa musi dotyczyć czynów konkretnych osób, które to czyny powinny być jasno określone za pomocą kryteriów przestrzenno-czasowych oraz uprawdopodobnione dowodami dołączonymi do protestu. Składająca protest nie wskazała jednak dowodów pozwalających uznać zarzuty przedstawione w proteście za zasadne.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 323 § 1 i 2 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 postanowił jak w sentencji.